Dzieciństwo sielskie-anielskie

Rodzina Adama Mickiewicza. Władysław Piast, *Album pamiątkowe Adama Mickiewicza*, Lwów, 1889

Narodziny

Choć rodzina Adama Mickiewicza nie należała do majętnych ani wysoko urodzonych, poeta wspominał swe pacholęce lata jako idyllę. Adam Mickiewicz przyszedł na świat 24 grudnia 1798 roku w Zaosiu, zaścianku szlacheckim należącym do rodziny ojca. Według relacji brata, Aleksandra, akuszerka odcięła noworodkowi pępowinę na książce, aby był rozumny.

Rodzice

Ojciec poety, Mikołaj Mickiewicz herbu Poraj, był synem Jakuba Mickiewicza i Teodory Pękalskiej. Sprawował urząd komornika w Mińsku i adwokata w kancelarii nowogródzkiej. Brał udział w insurekcji kościuszkowskiej. Z zachowanych przekazów wiadomo, że Mikołaj bardzo kochał zwierzęta i sporo ich trzymał w domu. W 1811 roku wybuchł pożar w Nowogródku. Mikołaj Mickiewicz brał udział w akcji ratowania dobytku i zachorował następnego dnia. Z choroby już się nie podniósł, zmarł po kilku miesiącach, pozostawiając żonę z gromadką dzieci prawie bez środków do życia. Adam miał wtedy czternaście lat.

Matka, Barbara, była córką rotmistrza nowogródzkiego i ekonoma z Czombrowa Mateusza Majewskiego herbu Starykoń oraz Anny z Orzeszków. Kiedy mały Adam wypadł z okna, ofiarowała go opiece Matki Bożej Ostrobramskiej. To ona prawdopodobnie ukształtowała w chłopcu głęboką wiarę. Po śmierci męża musiała sama zająć się wychowaniem i sprawami bytowymi, co nie było łatwe, ponieważ wcześniej rodzina utrzymywała się głównie z pensji ojca.

Widoki Nowogródka. Władysław Piast, *Album pamiątkowe Adama Mickiewicza*, Lwów, 1889

Dzieciństwo

Adam miał czterech braci: Franciszka, Aleksandra, Jerzego i Antoniego (Antoni zmarł w wieku pięciu lat). Był drugi z kolei. Lubił słuchać baśni, opowieści. Dużo czasu spędzał samotnie, chętnie zwiedzał ruiny i cmentarze. Uczył się w sześcioklasowej szkole u dominikanów w Nowogródku (w latach 1807–1815). Najlepsze oceny miał z historii powszechnej. Adam uwielbiał czytać, z kolei kaligrafia nie należała do jego ulubionych zajęć.

Kraj lat dziecinnych

Leżący na prowincji litewsko-białoruskiej Nowogródek był niewielkim powiatowym miasteczkiem, na poły wsią, z jedną brukowaną ulicą. Rodzinę Adama, mieszkającą w małym dworku, otaczały różne narodowości i stany: zubożała szlachta herbowa, rdzenna białoruska ludność, Żydzi i Tatarzy. Kontakty z sąsiadami stanu szlacheckiego, słuchanie gawęd i opowieści, uczestnictwo w świętach i ceremoniach, a z drugiej strony styczność z ludowymi pieśniami i legendami to niewyczerpane źródło późniejszej twórczości Mickiewicza. W poecie pozostało silne poczucie dumy z przynależności do swojego regionu: Litwy i Białorusi.

Ilustracja Józefa Wilkonia

Szkiełko i oko

Kościół św. Michała, Wilno. Fot. Jan Bułhak

Cesarski Uniwersytet Wileński

W 1815 roku Adam wstąpił na Uniwersytet Wileński, na oddział literatury i sztuk wyzwolonych. Miał wówczas niespełna siedemnaście lat. Udało mu się dostać do seminarium nauczycielskiego, gdzie otrzymywał niewielką roczną pensję w wysokości 150 rubli rocznie. To stypendium musiał potem odpracować we wskazanej szkole – za trzy lata nauki trzeba było nauczać lat sześć.

Zmiana pokoleniowa

Poeta przyszedł na świat w pierwszym pokoleniu bez ojczyzny, naznaczonym przez upadek szlachty dominującej do tej pory w społeczeństwie. Większość jego uniwersyteckich kolegów dzieliła z nim los „wysadzonego z siodła". Niezamożni, bez wsparcia rodziny (nawet zmuszeni sami go udzielać), stanowili pokolenie rodzącej się inteligencji.

Joachim Lelewel (1786–1861) – historyk, publicysta, działacz niepodległościowy, mistrz i opiekun Mickiewicza. Zajmował się m.in. historią Polski, starożytnością, historią Wschodu i Skandynawii, archeologią i geografią. Zainicjował tzw. szkołę lelewelowską, która badała procesy historyczne w całości. Czynnie działał jako polityk w czasie powstania listopadowego, następnie musiał udać się na emigrację. Zmarł w nędzy w Brukseli.

Leon Borowski (1784–1846) – profesor Katedry Wymowy i Poezji, odkrywca talentu Adama Mickiewicza. Należał do masonerii i filomatów, a także do Towarzystwa Szubrawców, które zwalczało obskurantyzm i ciemnotę społeczeństwa oraz domagało się poprawy losu chłopów. Bardzo surowy, oczytany, o otwartym umyśle, poświęcał swój prywatny czas, by kształcić przyszłego wieszcza. Jego wpływ jest widoczny zwłaszcza w warsztacie poetyckim Mickiewicza. Legenda przypisuje mu słowa o młodym Adamie: „Geniusz, geniusz zabłyśnie w kraju naszym!".

Gotfryd Ernest Groddeck (1762–1825) – profesor języka i literatury greckiej oraz łacińskiej, prefekt biblioteki, a także członek korespondencyjny Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Położył podwaliny pod filologię klasyczną w Polsce. Przez studentów zwany Grodkiem, nie należał do ludzi łatwych w pożyciu. Wpływ profesora widać wyraźnie w przedmowie do *Ballad i romansów*.

Joachim Lelewel

Portret Gotfryda Ernesta Groddecka. Michał Podoliński według Jana Rustema, 1821

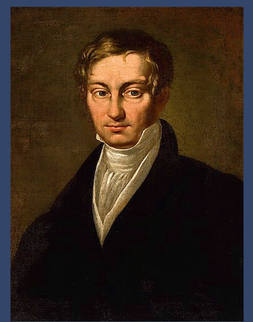

Leon Borowski

Razem, młodzi przyjaciele!

Adam Mickiewicz. Józef Oleszkiewicz, olej na płótnie, 1828, Muzeum Narodowe w Krakowie

Dedykacja

„Janowi Czeczotowi, Tomaszowi Zanowi, Józefowi Jeżowskiemu i Franciszkowi Malewskiemu – Przyjaciołom moim – na pamiątkę szczęśliwych chwil młodości, którą z nimi przeżyłem – poświęcam". Pierwszą swoją książkę zadedykował Adam przyjaciołom z kręgu filomatów. Podczas studiów przyjaciele stanowili dla Mickiewicza, dla siebie wzajemnie, ogromne wsparcie. Przyjechali z prowincjonalnych zaścianków do wielkiego miasta, by się uczyć. Znajdowali się w podobnej – bardzo złej – sytuacji materialnej. Ambitni, pełni ideałów i chętni do zabawy.

Towarzystwo Filomatów

Tomasz Zan, Józef Jeżowski, Adam Mickiewicz, Onufry Pietraszkiewicz po roku dyskusji we wrześniu 1817 roku założyli tajne Towarzystwo Filomatów, którego celem było samokształcenie i rozwój moralny. Nazwa stowarzyszenia pochodziła od greckiego słowa *philomates*, oznaczającego miłośnika nauk. Towarzystwo ukonstytuowało się, powstał statut, powołano władze. Przybywali kolejni członkowie. Oprócz spotkań poświęconych roztrząsaniu naukowych problemów czy dyskusjom nad sztuką, młodzieńcy organizowali wycieczki, biesiady, wspólne imieniny. Podczas tych imprez po raz pierwszy objawił się talent Adama do improwizacji. Wszyscy przyjaciele parali się pisaniem i czytali sobie nawzajem swoje utwory.

Młodość

Romantyzm przypisywał młodości wyjątkową rolę. Tylko młodzi mają w sobie moc zmiany świata, buntowania się przeciwko zastanym regułom. Tylko młodzi potrafią prawdziwie kochać, współczuć i nienawidzić. Tylko młodzi żądają wolności. Z tego przekonania powstała *Oda do młodości* Adama Mickiewicza z bezkompromisowym manifestem:

> Młodości! ty nad poziomy
> Wylatuj, a okiem słońca
> Ludzkości całe ogromy
> Przeniknij z końca do końca!

Proces

W 1723 roku doszło do procesu studentów stowarzyszonych w tajnych organizacjach. Do Wilna zjechał senator Nikołaj Nowosilcow, by kierować śledztwem. Adam Mickiewicz był przesłuchiwany trzykrotnie. Przyjaciele starali się go osłonić, biorąc na siebie autorstwo *Pieśni filaretów*. Ze względu na przepełnienie więzień aresztowanych osadzano w celach klasztornych. Mieszkańcy Wilna przynosili im żywność, a osadzeni mogli się nocami spotykać. Kiedy zapadły wyroki, okazało się, że Zan trafił do twierdzy na rok, Czeczot i Suzin na pół roku, a Mickiewicz i pozostali otrzymali nakaz osiedlenia we wskazanych miastach Rosji.

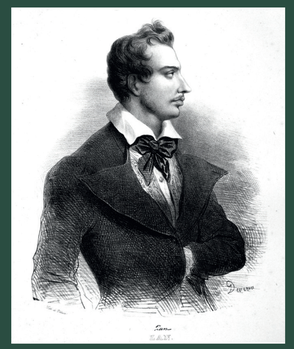

Tomasz Zan. Achille Devéria, 1832–1836

Tomasz Zan (1796–1855) – jeden z najbliższych przyjaciół czasów młodości Adama Mickiewicza. Zan był urodzonym przywódcą młodzieży, propagował moralny tryb życia i pracę nad sobą. W czasie śledztwa w sprawie tajnych stowarzyszeń przyjął całą winę na siebie.

Jan Czeczot (Czeczott) (1796–1847) – zasłużony folklorysta, popularyzator ludowej kultury polskiej i białoruskiej, tłumacz i poeta, bliski przyjaciel Mickiewicza jeszcze z dzieciństwa. Wielkim dziełem Czeczota było zebranie około tysiąca pieśni białoruskich i próby gramatycznego skodyfikowania tego języka.

Nikołaj Nikołajewicz Nowosilcow (1761–1838) – niesławnej pamięci senator, sportretowany przez Mickiewicza w III części *Dziadów*. Książę Piotr Dołgorukow opisał go jako człowieka „żądnego władzy, zdradzieckiego, bezdusznego i okrutnego". Rusyfikator, założyciel tajnej policji. W życiu prywatnym rozpustny, nieobliczalny, folgujący najniższym instynktom.

Ballady i romanse

Adam Mickiewicz
1822–2022

Ilustracja Józefa Wilkonia

Ktokolwiek będziesz w nowogródzkiej stronie,
Do Płużyn ciemnego boru
Wjechawszy, pomnij zatrzymać twe konie,
Byś się przypatrzył jezioru.

Świteź tam jasne rozprzestrzenia łona,
W wielkiego kształcie obwodu,
Gęstą po bokach puszczą oczerniona,
A gładka jak szyba lodu.

Jeżeli nocną przybliżysz się dobą
I zwrócisz ku wodom lice,
Gwiazdy nad tobą i gwiazdy pod tobą,
I dwa obaczysz księżyce.

Świteź (fragment)

Kowno

Jezioro Świteź. Fot. Bolesław Danieyko, przed 1921

Nauczyciel w Kownie

Adam Mickiewicz był zobowiązany odpracować stypendium otrzymywane podczas nauki w seminarium nauczycielskim we wskazanym przez komisję mieście. Poeta liczył na stanowisko nauczyciela łaciny i greki w gimnazjum wileńskim, ale wysłano go do Kowna. Pojechał tam we wrześniu 1819 roku. Poeta uczył historii starożytnej, literatury i prawa oraz zajmował się biblioteką. Lekcje odbywały się też po południu.

Prowincja

Mimo życzliwego przyjęcia Mickiewicz Kowna nie polubił. Wydało mu się nudne i prowincjonalne, czuł się tu jak na zesłaniu. Praca okazała się wyczerpująca i niewdzięczna (uczniowie zostali scharakteryzowani w jednym z listów jako „tępe żmudzkie łby"). Adamowi doskwierał brak towarzyszy, rozmów na wysokim poziomie intelektualnym, ponadto dopadła go depresja. Jednak ten trudny czas zaowocował przełomem w twórczości. Dotąd zręczny autor wierszy okolicznościowych stał się prawdziwym poetą. Jak to się stało? Odosobnienie, nawyk samokształcenia z kółka filomackiego, brak innych rozrywek spowodowały, że Mickiewicz dużo pracował. Do tej erupcji natchnienia przyczyniła się szaleńcza miłość do Maryli Wereszczakówny. Sam Mickiewicz miał stwierdzić po latach: „pierwsze drgnięcie przyszło z prowincji".

Natura była ogromnie ważna dla romantyków, zwłaszcza posępne, pełne dramatyzmu pejzaże, często nocne. Tego typu wrażeń dostarczała Mickiewiczowi malownicza okolica, obfitująca w nieprzebyte puszcze („pełne zwierza bory"), rzeki, jeziora porośnięte roślinnością wodną (Świteź).

Zwierzęta

Zapewne po ojcu, który kochał zwierzęta, również Adam miał dla naszych braci (i sióstr) mniejszych wiele serca. W Kownie towarzystwa dotrzymywały mu pies, kot i… wąż, nie przepadał natomiast za pająkami. Według relacji A. Chodźki poeta miał powiedzieć: „I głupi filozofowie odmawiają zwierzętom ducha! Niejeden z tych mędrków przed sądem Boga nie wart psa lub konia, pokutującego w jegoż domu".

Jezioro Świteź. Fot. Bolesław Danieyko, przed 1921

> Tak więc odkryta zostaje w *Balladach i romansach* cała nowa geografia literacka potraktowana jako miejsce spotkania regionalności z fantastyką. Geografia bardzo zwyczajnych miejsc – jezioro Świteź, Płużyny, Ruta, góra Żarnowa, „Kołdyczewa nurty sine" i inne znane oku mieszkańców „tamecznych stron realia topograficzne". W tę zwykłą przestrzeń wpisana zostaje druga przestrzeń cudów i dziwów, przestrzeń fantastyki romantycznej. Na każdym miejscu i o każdej dobie dojść może do spotkania dwóch światów, do przeniknięcia utajonych sfer bytu w to, co zwykłe i dobrze znane.
>
> Alina Witkowska, *Mickiewicz. Słowo i czyn*, Warszawa 1983, s. 24.

Ballady i romanse

Adam Mickiewicz
1822–2022

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Wystawa współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze. serce Polski

kuratorzy
Janusz Górski, Ewelina Rąbkowska
koncepcja i opieka artystyczna
Janusz Górski
opracowanie merytoryczne tekstów i tekst narracyjny wystawy
Elżbieta Pałasz
projekty graficzne plansz
Grzegorz Cofta
projekt strony internetowej
Michał Markowicz, Marcin Kasprzak
wykonanie sześciościanów
Teatr Ateneum
projekt aranżacji i wykonanie tkanin
Monika Stachurska

ścieżka dźwiękowa
Ballady i romanse Adama Mickiewicza czyta Olgierd Łukaszewicz
Organizatorzy dziękują wydawnictwu Zielona Sowa za udostępnienie nagrania.

Miłość romantyczna

Cierpisz, przyjacielu. Jesteś nieszczęśliwy i nie dbasz o siebie. […] Bądź rozsądny, przyjacielu i nie zaniedbuj swych talentów. Zapomnij o tej miłości, która jest twym nieszczęściem. Jeżeli dla twego spokoju trzeba, byś mię więcej nie widział, zgadzam się i na to. Daję ci całkowitą swobodę działania, jak ci się spodoba, bylebyś tylko był szczęśliwy, zadowolony i spokojny. Jedno, o co proszę, to byś szanował swe zdrowie. Pomyśl, że bardzo drogie jest ono dla mnie.
Bądź wielki, Przyjacielu!

Maria Puttkamerowa, list do Adama Mickiewicza z 18/30 sierpnia 1822 roku. Przełożyła z franc. M. Zielińska

Dla ludzi epoki romantyzmu miłość była wartością najważniejszą, choć prowadziła do tragedii, rozstania, szaleństwa lub śmierci. Romantycy nie uznawali w tej kwestii przeszkód majątkowych, obyczajowych, klasowych. Mickiewicz poznał Marylę Wereszczakównę pod koniec wakacji 1820 roku, kiedy była już narzeczoną hrabiego Wawrzyńca Puttkamera. Przez dwa tygodnie pobytu w Tuhanowiczach prawie cały czas przebywali razem, rozmawiając. Później nie widzieli się przez rok, a właściwy romans nastąpił po ślubie Maryli, w 1821 roku. Połączyła ich wtedy wielka namiętność. Maryla podjęła nieudaną próbę samobójstwa, a Mickiewicz pojechał pojedynkować się z jej mężem (do pojedynku jednak nie doszło). Powstały nawet plany ucieczki kochanków. Ostatecznie Maryla została przy mężu, Adam zaś, po procesie filomatów, wyjechał z Litwy. Oboje do końca życia zachowali w pamięci wielkie uczucie, a jego pomnik w postaci IV części *Dziadów* i romantycznej legendy trwa niezachwianie do dzisiaj.

Miłość romantyczna może się wydawać jakimś okropieństwem. Niszczy spokój życiowy oraz społeczną równowagę, zakłóca harmonię między jednostką a światem i rozwiewa bezpowrotnie owo łagodne zadowolenie ze świata i z własnego na nim miejsca zwane szczęściem. Dlatego rewolucyjna jest, aspołeczna, niebezpieczna dla wszelkiego status quo, bo wyzwalająca wewnętrznie z niego. Za to romantycy ją cenili. Bo nie szukali w uczuciu bezpieczeństwa i zgody na życie. Wręcz przeciwnie. „Szaleli z miłości" programowo.

Marta Piwińska, *Miłość romantyczna*, Kraków – Wrocław 1984, s. 524

Tuhanowicze, park i brzoza Mickiewicza.
Fot. Adam Wisłocki, lata 30. XX wieku

Połąga, dworek z czasu letniego pobytu Adama Mickiewicza w roku 1820. Lata 20. XX wieku

Maryla z Wereszczaków Puttkamerowa. Edward Karol Nicz, 1887

Maryla Wereszczakówna (1799–1863) – była panną „nowoczesną", mianowicie paliła fajeczkę, dużo czytała, grała w szachy. Ubierała się na biało, a suknie przepasywała szarfami, których kolor zależał od aktualnego nastroju.

Wawrzyniec Puttkamer (1794–1850) hrabia, absolwent fakultetu fizyczno-matematycznego Uniwersytetu Wileńskiego, porucznik szwoleżerów, uczestnik wojen napoleońskich. Był pięć lat starszy od Maryli. Małżeństwo doczekało się trojga dzieci.

Karolina Kowalska (1793 lub 1795–1855) wielkiej urody żona powiatowego doktora, zwana „kowieńską Wenerą". Zaczęło się od bywania Mickiewicza w salonie państwa Kowalskich, co przerodziło się w namiętny romans.

Spór romantyków z klasykami

> Uciekajmy od romantyczności jak od szkoły zdrady i zarazy!
>
> Jan Śniadecki

Pierwszy spór literacki

W 1818 roku rozgorzał w Polsce pierwszy prawdziwy spór literacki – romantyków z klasykami. Rozpoczął go Kazimierz Brodziński opublikowaniem rozprawy *O klasyczności i romantyczności* w miesięczniku naukowym „Pamiętnik Warszawski". Rozróżnił tam dwa typy literatury: klasyczną i romantyczną. Na przykładzie nowych dzieł twórców angielskich oraz niemieckich wskazał dwie drogi: romantyczną i klasyczną. Klasyczna polegała na kopiowaniu wzorów antycznych oraz stosowaniu reguł, a romantyczna opierała się na uczuciach i naturze. Artykuł był bardzo wyważony, ale rok później gwałtownie odpowiedział na jego tezy Jan Śniadecki, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, matematyk i astronom. W napastliwym artykule *O pismach klasycznych i romantycznych*, zamieszczonym w „Dzienniku Wileńskim" w 1819 roku, potępił niemiecki romantyzm, a także jego zgubny wpływ na polską sztukę. Jako wzór godny naśladowania uznał jedynie klasyczne reguły antyku. Dyskusja trwała około dziesięć lat i podzieliła ówczesny świat literacki. Adam Mickiewicz opowiedział się po stronie romantyzmu, a ballada *Romantyczność* jest utworem programowym.

> Ze wszystkich władz duszy ludzkiej *imaginacja* jest najdzielniejszą, ale też bez wędzidła najniebezpieczniejszą i najszkodliwszą. Wszystkie wymysły bezbożności, wszystkie sprośności zabobonów w fałszywych religiach, wszystkie dziwactwa i niedorzeczności w filozofii są to dzieła rozpasanej *imaginacji*. Ona równie usługuje cnocie i zbrodni, jest matką piękności i potworów, stworzycielką praw i błędów.
>
> Jan Śniadecki, *O pismach klasycznych i romantycznych* (fragmenty)

Wędrowiec nad morzem mgły, Caspar David Friedrich, ok. 1817

> Zdaje się teraz dla poezji polskiej nadchodzić pora, w której zaczynającemu wahać się potrzeba nad obraniem drogi do przybytku pamięci, to jest czyli tak zwaną *klasyczność*, czyli tak zwaną *romantyczność* ma obrać. […] U jednych wzory, u drugich natchnienie pierwsze ma miejsce. Ci naturę nad sztukę, owi sztukę nad naturę przenoszą; a nie wszyscy są bacznymi na to, że najpiękniejszą metą sztuki jest zbliżyć się do natury: jako też przeciwnie, że natura w poezji tylko przez sztukę pięknością się zdobi.
>
> Kazimierz Brodziński, *O klasyczności i romantyczności…* (fragmenty)

Jan Śniadecki (1756–1830) – astronom, matematyk i filozof, działacz Komisji Edukacji Narodowej. Odkrył planetoidę Pallas. Był zwolennikiem metod empirycznych w nauce i postulował uniezależnienie nauki i moralności od religii. Mickiewicz sportretował go w postaci Starca w balladzie *Romantyczność*.

Kazimierz Brodziński (1791–1835) – poeta, tłumacz, krytyk literacki, autor sielanek, pierwszy tłumacz *Cierpień młodego Wertera* J.W. Goethego. Mickiewicz nazwał go „Wodzem szkoły romantycznej".

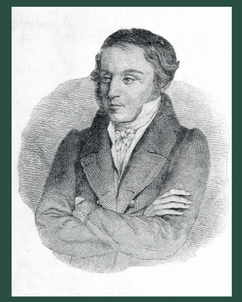

Kazimierz Brodziński, 1912

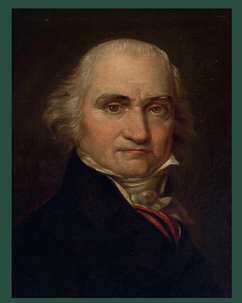

Jan Śniadecki

Romantyzm

Romantyzm to prąd ideowy w literaturze i sztuce odwołujący się do idealizmu, natury, uczucia. Wprowadzał motywy ludowe, elementy fantastyki oraz idee patriotyczne. Negował empiryzm i racjonalizm. Ważne dla romantyzmu hasła i postawy to: bunt, gotowość do ofiary z życia, bezkompromisowość, wiara w solidarność ludzi, miłość duchowa. W sztuce artyści dążyli do oryginalności, integracji sztuk, wyrażania silnych emocji.

Czas trwania
Europa Zachodnia – od lat 90. XVIII wieku do lat 40. XIX wieku. Polska – od roku wydania *Ballad i romansów* A. Mickiewicza w 1822 roku do upadku powstania styczniowego w 1864 roku.

Romantyk – idealista, marzyciel, wrażliwy, emocjonalnie reagujący, niepoddający się konwenansom – zwłaszcza jeśli chodzi o uczucie.

Królestwo Polskie
Na kongresie wiedeńskim, zakończonym 9 czerwca 1815 roku, ustalono nowy porządek polityczny Europy. Zgodnie z nim ziemie Księstwa Warszawskiego zostały rozdzielone na trzy organizmy: Królestwo Polskie, Wielkie Księstwo Poznańskie wchodzące w skład Królestwa Prus oraz Wolne Miasto Kraków znajdujące się w zarządzie trzech mocarstw zaborczych. Królestwo Polskie, zwane też Królestwem Kongresowym, było monarchią konstytucyjną połączoną z Cesarstwem Rosyjskim unią personalną i wspólną polityką zagraniczną.

Oberon, Tytania i Puk z tańczącymi wróżkami. William Blake, 1786

Irracjonalizm – przekonanie, że nie wszystkie tajemnice świata są dostępne poznaniu rozumowemu, niektóre można poznać wyłącznie za pomocą intuicji, przeczucia.

Metafizyka – rozważania o tym, co niedostępne zmysłom i rozumowi, co wykracza poza ludzkie doświadczenie.

Zainteresowanie średniowieczem, epoką dotychczas lekceważoną, ze względu na jej mroczność, zagadkowość, kształtowanie się zrębów narodowych.

Szaleństwo, odmienność, odrzucenie – przez swoją nadwrażliwość, uczuciowość, bezkompromisowość bohaterowie utworów romantycznych często przekraczali granice normy wyznaczanej przez społeczeństwo, wskutek czego skazani byli na ostracyzm lub wybierali samotność („źle mnie w złych ludzi tłumie").

Marzyciel. Caspar David Friedrich, 1835

Ludowość – lud był dla romantyków źródłem inspiracji ze względu na życie w zgodzie z naturą, surowe prawa moralne, nieskażenie cywilizacją i konwenansem. Zachwyt budziła świeżość oraz szczerość ludowej sztuki, jej otwarcie na ponadzmysłowe doznania, obecność upiorów, zjaw, duchów.

Orientalizm pociągał egzotyką, malowniczością, odmiennością pejzażu i obyczajów.

Ballady i romanse (1822)

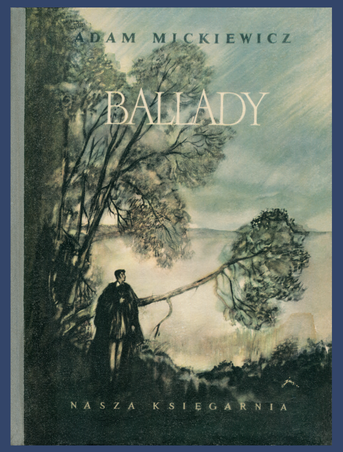

Adam Mickiewicz, *Ballady*, okładka. Jan Marcin Szancer, 1955

Sukces

W wileńskiej drukarni Józefa Zawadzkiego ukazały się w czerwcu 1822 roku *Poezyje. Tom pierwszy* Adama Mickiewicza, zawierające cykl *Ballady i romanse*. Redakcję i korektę wykonał niezawodny Jan Czeczot, on też zajmował się kolportażem. Trzeba było szybko robić dodruk, ponieważ pierwszych pięćset egzemplarzy wyprzedało się już na przełomie listopada i grudnia. A tymczasem Czeczot pisał do Mickiewicza: „Warszawa z wielkim upragnieniem czeka nadesłania więcej twoich książek; kilkanaście egzemplarzy, puszczonych po Warszawie, niewystarczającymi są i pragnienie wzbudzającymi. Węcki napastowany nie ma od pytających spokoju" (A. Mickiewicz, *Wybór poezyj. Tom pierwszy*, Wrocław 1986, s. 94).

Czytelnicy

Książkę czytali wszyscy: krytycy literaccy (i ci „za", jak Maurycy Mochnacki, i ci „przeciw", jak Kajetan Koźmian), koledzy po piórze (Zygmunt Krasiński wspominał: „żarłem, choć dalibóg nie rozumiałem"), arystokraci, szlachta, uczniowie i studenci, a według Mickiewicza „najwięcej służący i pokojowe".

Przełom

Niewielki tomik natychmiast zrewolucjonizował polską literaturę, wprowadzając ją na tory romantyzmu. Ballada pod znamiennym tytułem *Romantyczność* była prostym i zrozumiałym dla każdego manifestem poetyckim: „Miej serce i patrzaj w serce".

Ludowa moralność

W balladach przedstawiona została surowa sprawiedliwość ludu, a tajemnicze siły wymierzające sprawiedliwość jawią się jako groźne i nieubłagane, przydając akcji dramatyzmu, a także budząc w czytelniku grozę.

Ilustracja Józefa Wilkonia

Język

Szokował język ballad, romantyczną modą prosty, pełen regionalizmów i wyrazów potocznych, zdrobnień. Bez zawiłej składni, przerzutni, kunsztownych środków stylistycznych.

> I taki też, prowincjonalną swojszczyzną nasycony, bywa przeważnie język tych ballad. Ileż w nim codzienności ze sfery utartych zwrotów tamtejszej – i nie tylko tamtejszej – polszczyzny! Oczy przewraca w słup, do smaku im gospoda, włos się na głowie jeży, nie ma żywego ducha […]. Dorzućmy jeszcze do tego wyrazy poetycko nie nobilitowane, pełną garścią z codziennej polszczyzny czerpane: dyszel, szruba, gęba, dziurka od klucza, lulka, rondel, stołowanie, szczutki […]. Jak słyszymy, niektóre z nich nawet rymem są podkreślone. Jakżeż to odczuwać musiał czytelnik nawykły do konwencjonalnego słownictwa poezji tradycyjnej!
>
> Cz. Zgorzelski, *O sztuce poetyckiej Mickiewicza*, [w:] S. Makowski, E. Szymanis, *Adam Mickiewicz*, Warszawa 1976, s. 142.

Ballada i romans

Gatunek

Mickiewicz w *Przedmowie* tak charakteryzuje balladę: „Inny wcale charakter, wyraźny i stały, ma ballada brytańska; jest to powiastka osnowana z wypadków życia pospolitego albo z dziejów rycerskich, ożywiona zwyczajnie dziwnością ze świata romantycznego, opiewana tonem melancholicznym, w stylu poważna, w wyrażeniach prosta i naturalna". Jakbyśmy czytali opis *Rybki*, *Lilii* czy *Świtezianki*.

Romanse, które z kolei jako gatunek literacki rozwinęły się później w zupełnie innym kierunku, były przedstawione w *Przedmowie* jako podobne do ballady, ale tym się różniące od niej, „iż poświęcone są czułości, mniej więc do nich wpływają zmyślenia dziwne, a forma pospolicie dramatyczną bywać zwykła; styl zaś jak największą naiwnością i prostotą zalecać się powinien".

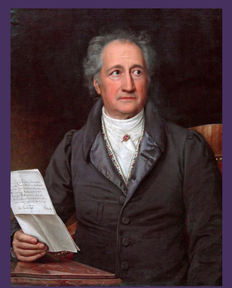

Johann Wolfgang Goethe. Joseph Karl Stieler, 1828

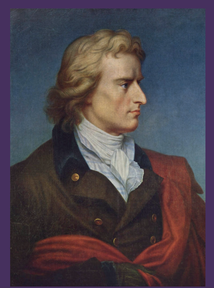

Friedrich Schiller. Franz Gerhard von Kügelgen, 1808

Lenora. Frank Kirchbach, 1896

Kariera ballady w romantyzmie wzięła się zapewne z łączenia różnych rodzajów literackich i dziedzin sztuki (co lubili twórcy tego czasu), ludowego pochodzenia oraz klimatu niesamowitości oraz grozy. Czytelnicy końca XVIII wieku znali upiorną *Lenorę* Gottfrieda Augusta Bürgera i *Króla olch* Johanna Wolfganga Goethego. Sam Mickiewicz napisał jeszcze później należące do tego gatunku *Czaty*, *Trzech Budrysów* i *Ucieczkę*. Ogromna popularność *Ballad i romansów* w Polsce sprawiła, że pojawiła się spora grupa naśladowców (E.A. Odyniec, A. Chodźko, W. Syrokomla). Gatunek ten uprawiali później wielcy poeci: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Leopold Staff, Bolesław Leśmian, Kazimiera Iłłakowiczówna czy Miron Białoszewski.

Król Olch. Eugène Delacroix, 1825–1835

Król olch

Do najpopularniejszych ballad należy *Król olch* Goethego (1782), pełna grozy opowieść o ojcu wiozącym nocą chore dziecko. W tej balladzie przeplatają się wątki znane później z ballad romantycznych: w tym samym lesie ojciec widzi zwyczajne drzewa, a synek dostrzega króla olch i jego córki królewny.

> Kto jedzie tak późno wśród nocnej zamieci?
> To ojciec z dziecięciem jak gdyby wiatr leci.
> Chłopczynę na ręku piastując najczulej,
> Ogrzewa oddechem, do piersi go tuli.
>
> „Mój synu, dlaczego twarz kryjesz we dłonie?"
> „Czy widzisz, mój ojcze? Król olszyn w tej stronie,
> Król olszyn w koronie, z ogonem jak żmija!"
> „To tylko, mój synu, mgła nocna się zwija".
>
> (tłum. Władysław Syrokomla)

Rękawiczka

Ballada Fryderyka Schillera, w której autor nawiązał do etosu rycerskiego, akcję zaś umieścił w średniowieczu. W książkach tego autora zaczytywał się Mickiewicz w młodości, a do *Ballad i romansów* włączył swoje tłumaczenie utworu.

Rękawiczka. Paul Meyerheim, 1874

Trójca Wieszczów Narodowych

Poeta romantyczny

W epoce romantyzmu uważano poetę za podobnego bogu, ponieważ dzięki natchnieniu potrafił tworzyć i przewidywać przyszłość. Poeta stawał się prorokiem, wieszczem, kreatorem, sprawował rząd dusz, pośredniczył między światem duchowym i materialnym. Społeczeństwo przyznało mu rolę swojego przywódcy. O duchowym wybraństwie poety świadczył posiadany przez niego dar improwizacji. Wieszcz – 1. genialny, natchniony poeta, zwłaszcza romantyczny; 2. człowiek przepowiadający przyszłość państw lub narodów (za: *Internetowy słownik języka polskiego PWN*)

Trójca Wieszczów Narodowych

Należy do niej Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński. Stanowiska nie są obsadzone równorzędnie: na pierwszym miejscu niepodzielnie króluje Mickiewicz, choć stronnictwo zwolenników Słowackiego jest dość liczne. Zdecydowanie najmniej popleczników ma Krasiński i co jakiś czas podnoszą się głosy, by na jego miejsce powołać innego wieszcza. Poważne kandydatury to Cyprian Norwid i Stanisław Wyspiański. Póki co jednak Trójca Wieszczów trwa w niezmienionym składzie.

Konflikt między Mickiewiczem a Słowackim

Konflikt ten, choć w wersji strywializowanej, do dziś nie wygasł wśród Polaków dzięki mediom społecznościowym, które regularnie ogłaszają wojnę na „lajki" lub w inny sposób przypominają niełatwą relację dwóch naszych największych poetów romantycznych. Młodszy Słowacki długo podziwiał Mickiewicza jako mistrza, później jednak starał się mu dorównać i zdaniem wielu (w tym trzeciego wieszcza, Krasińskiego) udało mu się to.

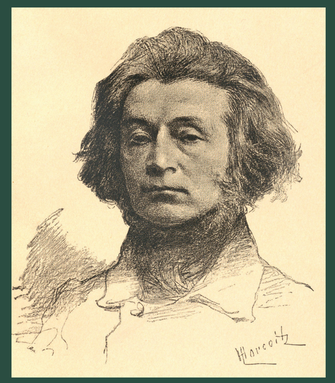

Adam Mickiewicz. Władysław Piast, *Album pamiątkowe Adama Mickiewicza*, Lwów, 1889

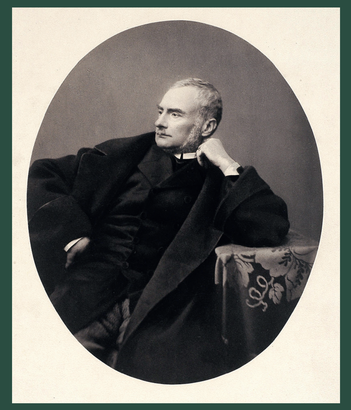

Zygmunt Krasiński

Juliusz Słowacki

Dalsze losy Adama Mickiewicza

Rok po debiucie poeta opublikował kolejny tom *Poezyj*, zawierający II i IV część *Dziadów* oraz *Grażynę*. Po procesie filomatów został zesłany w głąb Rosji. Swoje ówczesne przeżycia z podróży opisał w *Sonetach krymskich* i *Sonetach odeskich*, a jego talent wzbudził podziw Rosjan. W 1828 roku ukazał się *Konrad Wallenrod*, którym Mickiewicz włączył się w politykę narodowowyzwoleńczą. W 1829 roku opuścił Rosję i podróżował po Europie. Kiedy dowiedział się o wybuchu powstania listopadowego, postanowił wziąć w nim udział, jednak z nieznanych powodów dotarł na miejsce już pod koniec zrywu. W 1832 roku, w Dreźnie, powstała III część *Dziadów*. Mickiewicz tego samego roku przeniósł się do Paryża, gdzie opublikował *Dziady* oraz *Księgi narodu polskiego* i *Księgi pielgrzymstwa polskiego*. W roku 1834 ukazał się *Pan Tadeusz*. Również w tym roku nastąpił ślub poety z Celiną Szymanowską. W 1839 roku Mickiewicz zaczął wykładać literaturę łacińską w Lozannie w Szwajcarii. Powstały wówczas tzw. liryki lozańskie. W następnym roku wrócił do Paryża, by objąć posadę wykładowcy w katedrze literatur słowiańskich. Kilka lat później wraz z Andrzejem Towiańskim założył Koło Sprawy Bożej, by w duchu mesjanizmu tłumaczyć emigrantom z Polski sens ich ofiary i głosić rychłą wolność ojczyzny. W czasie Wiosny Ludów zorganizował we Włoszech Legion Polski. W 1855 roku w Turcji, w Konstantynopolu, zamierzał tworzyć polskie oddziały zbrojne do walki z Rosją po stronie Turcji. Zarażony cholerą, zmarł 26 listopada 1855 roku. Jego zwłoki przetransportowano do Paryża, następnie, w 1890 roku, do Polski i obecnie spoczywają na Wawelu.

Zygmunt Krasiński (1812–1859) – pochodzący z arystokratycznej rodziny poeta urodził się w Paryżu. W wieku piętnastu lat został studentem prawa na Uniwersytecie Warszawskim, później studiował w Genewie. Poeta cierpiał na poważną chorobę oczu i musiał przebywać w zaciemnionym pomieszczeniu. Wtedy właśnie przemyślał swoje największe dzieło: *Nie-Boską komedię*. Krasiński zmarł w 1859 roku.

Juliusz Słowacki (1809–1849) – urodził się w Krzemieńcu, a w 1811 roku wraz z rodziną przeprowadził do Wilna. Studiował prawo na Uniwersytecie Wileńskim, pracował jako prawnik, działał w powstaniu listopadowym w Biurze Dyplomatycznym. Słowacki wiele podróżował, w tym do Grecji, Egiptu i Ziemi Świętej. Po powrocie osiadł w Paryżu. Jest autorem wielu liryków, poematów i dramatów: *Kordiana*, *Lilli Wenedy*, *Balladyny*, do dzisiaj czytanych i granych na scenie. Poeta zmarł na gruźlicę w 1849 roku, a jego szczątki spoczywają na Wawelu.